

Sygn. akt VIRCa 297/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Piórkowska

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska (spr.)

SR del do SO Wiktor Sienicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniej J. P.** reprezentowanej przez matkę M. P.

przeciwko **L. P.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 17 maja 2013 roku

sygn. akt III RC 124/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustalone tam alimenty obniża do kwoty po 400 zł (czteryście złotych) miesięcznie,

II. w pozostałej części apelację oddala.

Sygn. akt VIRCa 297/13

UZASADNIENIE

Małoletnia powódka J. P. reprezentowana przez matkę M. P. wniosła o podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego L. P. wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 19 października 1998r. w sprawie o sygn. akt VI RC 439/98 z kwot nie mniej niż 200 zł miesięcznie do kwot po 800 zł miesięcznie płatnych z góry, do 10-ego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu pozwu matka małoletniej powódki wskazała, że od ostatniego rozstrzygnięcia w przedmiocie alimentów znacznie wzrosły koszty utrzymania małoletniej córki stron. Wynika to z tego, iż małoletnia uczęszcza obecnie do trzeciej klasy gimnazjum, co wiąże się ze zwiększonymi wydatkami na podręczniki, szkolne obiady i bieżące utrzymanie. Dodatkowo korzysta z pozaszkolnych form edukacji takich jak kurs języka angielskiego oraz nauka gry na instrumentach muzycznych. Matka małoletniej podała, że w przeszłości próbowała wyegzekwować podwyższenie alimentów, jednak wycofała powództwo ze względu na zapewnienia ojca małoletniej, iż będzie płacił w

miarę możliwości wyższe kwoty. Zdaniem powódki faktyczna sytuacja finansowa pozwanego pozwala na podwyższenie alimentów.

Pozwany L. P. w odpowiedzi na pozew wniósł o jego oddalenie w całości.

W uzasadnieniu wskazał, że potrzeby córki uzasadniające podwyższenie alimentów są wyższego rzędu i nie mogą być realizowane w sytuacji, gdy rodzice nie są w stanie ponieść ich kosztów. Ponadto zakwestionował wysokość osiągniętych przez matkę powódki dochodów, twierdząc, że w rzeczywistości muszą być wyższe. Pozwany podał także, że nie jest w stanie płacić więcej niż wynika to z orzeczenia Sądu, ponieważ pozostaje dłuższy czas bez pracy. Mimo tego nie uchyla się od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Poza tym pozwany zadeklarował, iż jest w stanie przyjąć córkę na utrzymanie na czas kształcenia się w liceum i na studiach.

Wyrokiem z dnia 17.05.2013r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie sygn. akt IIIRC 124/13 zasądził od pozwanego L. P. tytułem podwyższonych alimentów na rzecz małoletniej powódki J. P. kwotę po 500 zł miesięcznie, płatną do rąk matki, M. P. do 10-go dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 22 lutego 2013r. w miejsce alimentów w wysokości 25% wynagrodzenia pozwanego z wszelkimi dodatkami, pomniejszonymi o podatek dochodowy od osób fizycznych, nie mniej niż w kwocie po 200zł miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie dnia 19 października 1998r., w sprawie o sygn. akt VI RC 439/98; w pozostałym zakresie oddalił powództwo i nie obciążył stron kosztami sądowymi; wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności i z urzędu klauzulę wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że małoletnia powódka J. P. pochodzi ze związku małżeńskiego pozwanego L. P. oraz M. P.. Wyrokiem z dnia 19 października 1998 r. w sprawie o sygn. akt VI RC 439/98 ówczesny Sąd Wojewódzki w Olsztynie rozwiązał wskazane małżeństwo bez orzekania o winie. Na mocy powyższego rozstrzygnięcia wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią J. P. powierzono obojgu rodzicom, ustalając miejsce pobytu dziecka przy matce. Sąd Wojewódzki nałożył ponadto na obie strony obowiązek pokrywania kosztów utrzymania i wychowania małoletniej córki stron i z tego tytułu zobowiązał pozwanego L. P. do płacenia na rzecz małoletniej J. P. kwoty nie mniejszej niż 200 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10 –ego każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki dziecka M. P., matkę zobowiązał zaś do pokrywania pozostałych kosztów utrzymania i wychowania małoletniej. W tamtym czasie przedstawicielka ustawowa małoletniej pracowała w Prywatnym Wieczorowym Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w O., na stanowisku pracownika biurowego i z tego tytułu otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 509 zł netto miesięcznie. Małoletnia powódka miała wówczas 1 rok. Pozwany zaś pracował w spółce (...) na stanowisku zastępcy kierownika magazynu i z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 975 zł brutto miesięcznie.

Obecnie M. P. pracuje w firmie (...)B. B.. Z tego tytułu otrzymuje przeciętne miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1 267,38 zł netto w okresie zimowym. W okresie letnim wynagrodzenie jest wyższe. Raz w roku w okresie zimowym jest zobowiązana przez pracodawcę do wzięcia bezpłatnego urlopu. Z wynagrodzenia ponosi koszty codziennych dojazdów samochodem do pracy po 25 km w jedną stronę. Samochód został jej udostępniony przez ojca. Przedstawicielka ustawowa małoletniej zamieszkuje wraz z córką J. P., która ma obecnie 15 lat. Małoletnia jest pod opieką lekarza stomatologa – koszt wizyty kształtuje się na kwotę około 100 zł. Koszt zakupu podręczników i artykułów szkolnych poniesiony przez matkę to kwota około 600 zł, koszt zakupu odzieży to zaś łączna kwota 1800 zł. Matka małoletniej opłaca także abonament za telefon komórkowy córki w kwocie 35 zł miesięcznie, oraz ponosi koszty jej żywienia uwzględniając obiady w szkole w łącznej kwocie około 500 zł miesięcznie. Małoletnia uczestniczy w zajęciach prowadzonych w Pałacu(...)w O., w trakcie których uczy się grać na flecie oraz na skrzypcach. J. P. uczęszcza także na lekcje języka angielskiego do Szkoły (...), przy czym koszt wskazanego kursu wynosi 1350 zł. Poza wydatkami związanymi z utrzymaniem małoletniej córki, M. P. ponosi opłatę abonencką za telefon komórkowy w wysokości 120 zł miesięcznie oraz czynsz za mieszkanie w kwocie 460 zł. Średni miesięczny koszt utrzymania małoletniej wynosi zatem 1 550,25 zł.

Pozwany ma 38 lat, jest z zawodu geografem i ekonomistą. Ma doświadczenie w pracy w administracji, funduszach unijnych, w telefonii. Zna język niemiecki w zakresie podstawowym. W czasach studenckich, był w szkole językowej w Anglii, gdzie pracował jako barman za kwotę 100 funtów tygodniowo. W 2011r. w ostatnim miejscu zatrudnienia otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 1 111 zł netto. Na przełomie 2011 i 2012r. jego stosunek pracy zakończył się z inicjatywy pracodawcy. Obecnie jest zarejestrowany w Miejskim Urzędzie Pracy jako bezrobotny i z dniem 10 marca 2013 r. utracił prawo do świadczeń. Aktualnie pozostaje na utrzymaniu obecnej żony, K. P.. Ma wraz z nią jedenastoletniego syna, który leczony jest antyalergicznymi przy użyciu środków medycznych o wartości około 220 zł. Ponadto syn ma stwierdzoną wadę wzroku i w związku z tym nosi okulary korekcyjne, których koszt wynosi 700 zł. W 2011 roku nabył wraz z żoną mieszkanie, finansując je głównie ze środków pochodzących z kredytu, który obecnie spłaca w miesięcznych ratach w wysokości 1000 zł. W zakupie mieszkania partycypowała również matka pozwanego udzielając mu pożyczki w wysokości 50 000 zł, którą pozwany spłaca od stycznia 2012 r. w miesięcznych ratach w wysokości po 500 zł. Pozwany ponosi także wydatki na telefon komórkowy w kwocie 50 zł miesięcznie oraz na paliwo do samochodu, jednak nie jest w stanie sprecyzować wysokości przeznaczonych na to kwoty. Pozwany regularnie łoży alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie w kwocie 200 zł. Pozwany odwiedza małą powódkę, a także zabrał ją dwukrotnie na wspólne wakacje.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Wskazał, że od ostatniego ustalenia wysokości świadczeń alimentacyjnych upłynęło 15 lat. W tym czasie doszło do istotnej zmiany stosunków, która zdaniem Sądu Rejonowego, uzasadnia podwyższenie świadczeń alimentacyjnych. Jednak alimenty nie mogą być zasądzone w wysokości żądanej przez matkę małej powódkę. W pierwszej kolejności bowiem żądana kwota podwyższonych alimentów nie znajduje uzasadnienia w obecnej sytuacji materialnej pozwanego. Od ostatniego orzekania w sprawie jego sytuacja nie uległa znaczącej poprawie. Pozwany pozostaje bez pracy przez co jest na utrzymaniu swojej żony. Stosunkowo wysoki dochód jego żony, umożliwiający realizowanie potrzeby mieszkaniowej czy też wypoczynkowej, nie może z kolei stanowić podstawy żądania podwyższenia alimentów, gdyż obowiązek alimentacyjny spoczywa na pozwanym. Okoliczności sprawy wskazują zaś, że dostrzeżona przez przedstawicielkę powódki poprawa sytuacji życiowej pozwanego wynika w znacznej mierze z dobrej sytuacji finansowej jego żony.

Sąd Rejonowy wskazał jednak, że brak zatrudnienia pozwanego nie daje również podstaw do uchylecia się od obowiązku alimentacyjnego. Pozwany z zawodu geograf i ekonomista, jest zdolny do znalezienia zatrudnienia. Zna język niemiecki, uczył się języka angielskiego, pracował za granicą. Wykorzystując swoje umiejętności, przy dołożeniu starań pozwany mógłby znaleźć pracę, a wówczas nałożony obowiązek nie będzie zbyt uciążliwy.

W ocenie Sądu Rejonowego - mimo problemów związanych z zatrudnieniem pozwanego, nie sposób odmówić racji matce małej powódkę, iż w ciągu 15 lat w dużej mierze wzrosły koszty utrzymania dziecka. Faktem notoryjnym jest to, iż mała powódka przygotowując się do egzaminu gimnazjalnego miała prawo korzystać z dodatkowych pomocy naukowych w postaci kursu języka angielskiego, czy podręczników. Natomiast nauka gry na instrumencie jest przejawem realizowania zainteresowań i czymś typowym przy prawidłowym rozwoju intelektualnym. Dodatkowo w kontekście niniejszej sprawy koszty związane z zajęciami muzycznymi są stosunkowo niewielkie, zatem trudno zgodzić się z twierdzeniem, iż ta forma aktywności przewyższa zdolności finansowe rodziców. Jedynie zakup instrumentu nie uzasadnia podwyższenia alimentów, ponieważ stanowi wydatek o charakterze jednorazowym.

Zdaniem Sądu Rejonowego zasądzone 15 lat temu alimenty w kwocie 200 zł nie mogą odpowiadać istocie nałożonemu przez Sąd Wojewódzki obowiązkowi utrzymania małej córki, biorąc pod uwagę choćby tylko spadek siły nabywczej pieniądza spowodowany inflacją. Abstrahując od twierdzeń dotyczących wzrostu wydatków związanych z utrzymaniem powódki, należy zwrócić uwagę, że obecnie za kwotę 200 zł nie można nabyć tej samej ilości towarów co w chwili orzekania przez Sąd Wojewódzki w sprawie rozwodowej. W związku z tym kwota zasądzona jeszcze w latach dziewięćdziesiątych powinna zostać podwyższona.

W konsekwencji mając na względzie całokształt okoliczności sprawy Sąd Rejonowy uznał, iż zasadne jest podwyższenie przysługujących powódce alimentów o kwotę 300 zł miesięcznie. Taka podwyżka alimentów pozwoli matce małoletniej powódki na pokrycie zwiększonych wydatków wynikających z wzrostu kosztów utrzymania. Alimenty w zasądzonej wysokości są również adekwatne do aktualnych możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 135 § 1 kro i art. 138 kro, Sąd zasądził od pozwanego tytułem podwyższonych alimentów kwotę 500 zł miesięcznie nadając temu rozstrzygnięciu w myśl art. 333 § 1 pkt 1 kpc rygor natychmiastowej wykonalności, natomiast na podstawie art. 1082 kpc klauzulę wykonalności. W pozostałej zaś części powództwo oddalił jako wygórowane. Z uwagi zaś na sytuację finansową i osobistą oraz charakter dochodzonego roszczenia Sąd na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, wnosząc o zmniejszenie alimentów na rzecz powódki do kwoty po 200 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu podniósł, że w istocie w ciągu 15 lat nastąpił wzrost kosztów utrzymania i spadek siły nabywczej pieniądza, ale jego wynagrodzenie od tego czasu nie uległo znacznemu podwyższeniu. W 1997r. bowiem zarabiał nieco poniżej 1000 zł, a w 2012r. nieco powyżej 1000 zł. Alimenty zaś zostały podwyższone o 150%. Nadto pozwany nie jest w stanie zarobić więcej niż najniższe krajowe wynagrodzenie, gdyż tylko takie oferują pracodawcy. Z wyższym wykształceniem zaś nawet trudniej jest znaleźć zatrudnienie. Pozwany byłby w stanie płacić 500 zł alimentów, gdyby zarabiał 2500 zł, a ma szansę na zarobek w wysokości około 1200 zł. Nadto jego sytuacja jest dużo gorsza od sytuacji przedstawicielki ustawowej powódki, bowiem ona mieszkanie i samochód dostała, zaś pozwany musi sam spłacać pożyczkę w wysokości 1000 zł miesięcznie. W ocenie pozwanego nadto przedstawicielka ustawowa powódki zawyżyła koszty utrzymania powódki, skoro wyliczyła te koszty na 1550 zł miesięcznie, przy zarobkach własnych w wysokości 1267 zł miesięcznie. Wiele kosztów pozwany uznaje za zbędne, związane z nieekonomicznym gospodarowaniem, a część pozycji jest zdublowanych, bądź ujęte są wydatki jednorazowe np. na ubrania, buty, podręczniki, meble, wakacje. Nie jest nadto wiarygodne, by na żywność powódce potrzeba było 500 zł, gdyż pozwany taką kwotę przeznacza na wyżywienie dla całej 3-osobowej rodziny. Jego syn nadto chodzi do dentysty w ramach NFZ i nie korzysta z prywatnych wizyt. Nie kupuje nadto książek- jak powódka, tylko korzysta z biblioteki. Pozostałe wyliczone przez matkę powódki koszty jej utrzymania wskazują, że musiałaby mieć około 3000 zł miesięcznie na swoje utrzymanie. Pozwany z żoną nadto zrezygnowali z wysłania syna na dodatkowy angielski z braku funduszy. Nie może zatem być takiej sytuacji, aby potrzeby tylko jednego dziecka były w pełni zaspokojone kosztem drugiego tj. syna pozwanego.

W odpowiedzi na apelację przedstawicielka ustawowa powódki wniosła o oddalenie apelacji pozwanego. W jej ocenie pozwany ma możliwości zarobkowe z uwagi na brak przeciwwskazań zdrowotnych, wiekowych i w zakresie wykształcenia. Jej sytuacja zaś nie uległa poprawie, a wręcz przeciwnie, gdyż ponosi koszty utrzymania córki, które wzrosły z chwilą podjęcia nauki w liceum.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja została jest zasadna jedynie częściowo.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy słusznie uznał, że alimenty na rzecz małoletniej powódki musiały ulec podwyższeniu z uwagi na wpływ 15 lat od chwili ostatniego orzekania w sprawie oraz znaczny wzrost kosztów jej utrzymania. Nie ma zatem wątpliwości, że zaistniała zmiana stosunków uprawniająca do zastosowania art.138krio. Nawet zatem, jeśli koszty utrzymania powódki zostały przez przedstawicielkę ustawową nieco zawyżone, to i tak faktem notoryjnym jest, że niewspółmierny jest koszt utrzymania dziecka rocznego i 17-letniego.

Sąd Rejonowy słusznie zwrócił również uwagę na fakt, że niestety sytuacja pozwanego nie uległa znacznej poprawie. Obecnie pozostaje on co prawda zupełnie bez pracy. Należy ten okres jednak – w ocenie Sądu Okręgowego– uznać za przejściowy i nie mający znaczenia dla orzekania w sprawie o podwyższenie alimentów. Biorąc jednak pod uwagę możliwości zarobkowe pozwanego, to należy stwierdzić, że nie były one nigdy wysokie. Analizując dotychczasową

kariere zawodow pozwanego naley zauwayć, e jego wynagrodzenie oscylowao przewanie woko najniszego wynagrodzenia krajowego.

Nie ulega przy tym wtpliwoci, e pozwany zawsze y bardzo skromnie. Susznie zatem podnosi w apelacji, e przedstawicielka ustawowa do kosztw utrzymania powdki wliczya wydatki np. na prywatnego dentyst, kurs jzyka angielskiego, obuwie za 50 z miesicznie i inne, na ktore pozwanego nie sta. Dlatego jego syn z drugiego mastwa nie moe z takich zbytkw korzysta i chodzi do dentysty w ramach NFZ, nie chodzi na dodatkowy kurs jzyka angielskiego, nie otrzymuje obuwia za sredni kwot 50 z miesicznie. Pozwany podnis, e obecnie wszelkie wydatki jego rodziny ograniczane s w sposb maksymalny z uwagi na obcinienie poyczk na zakup mieszkania w kwocie 1000 z miesicznie. Sytuacja jego nadto pogorszy si w przyszoci, gdy ona zostanie przeniesiona z etatu nauczycielskiego na etat urzedniczy, przez co straci okoo 500 z wynagrodzenia miesicznie.

Z powyszych powodw podwyzka kwoty alimentw na cork pozwanego nie moga by wysoka, aby zachowa rownowag midzy statusem ycia obojga dzieci pozwanego.

Jednoczesnie jednak racj naley przyzna przedstawicielce ustawowej powdki, e moliwoci zarobkowe pozwanego s jednak wiksze ni on to wywodzi. Zatrudniajc si w danej firmie bowiem zawsze pocztkowe wynagrodzenie jest najnisze i ona te przez taki okres przechodzia. W miar jednak upływu czasu i wykazania si dobr prac, wynagrodzenie zwiksza si. Sytuacja materialna pozwanego jest zatem, w ocenie Sdu Okregowego, wynikiem zbyt maej operatywnoci na rynku pracy. Powinien on wykaza wiksz wytrwaoc i zaangaowanie w szukanie lepszych ofert pracy, tym bardziej, e jego sta pracy jest ju niemay.

Majc na uwadze przytoczone okolicznoci, Sd Okregowy uzna, e kwota 400 z na utrzymanie corki jest kwot, ktora przyczyni si do zaspokojenia jej potrzeb obok stara jej przedstawicielki ustawowej, jak rownie ley ona w moliwociach zarobkowych pozwanego. Wobec niskich dotychczasowych zarobkw pozwanego, nie sta go jednak na alimenty w kwocie 500 z miesicznie.

Dlatego te na podstawie przepisw art. 135 § 1 i 138 k.r.o. oraz art. 386§1 k.p.c., Sd Okregowy orzek jak w punkcie I i II sentencji wyroku.